



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED







# Z walnego zebrania delegatów Polskiej Y. M. C. A. w Kodzi

W końcu ub. miesiąca odbyło się w Łodzi XVIII Walne Zebranie Delegatów Polskiej YMCA. Delegaci z całej Polski po raz pierwszy zebrali się od roku 1939. — W zebraniu wzięli udział ob. ob. min. Od. budowy Kaczorowski, wicemin. Pracy i Opieki Społ. Giebarowski, reprezentująca min. Oświaty ob. Michałowska, wicewojewoda Szudziński, prezes Łódzkiej R. N. Andrzejak, wiceprez. m. st. Warszawy inż. Piotrowski, wiceprez. m. Krakowa inż. Tor, przedstawiciele władz, szkolnictwa, WF i PW i wielu innych instytucji państwowych, samorządowych i społecznych. Obecny był również przedstawiciel Międzynarodowego Komitetu YMCA dyr. K. J. Smith, wybitny przyjaciel Polski, a znający już Częstochove ze swej wizyty w związku z powstaniem w naszym mieście Placówki Polskiej YMCA. Po otwarciu zjazdu przez prezesa Polskiej YMCA inż. Torę i użyczeniu pamięci zamęczonych podczas okupacji członków i pracowników Polskiej YMCA, wśród których zgineło wielu wybitnych ludzi ze świata nauki, nastąpiły przemówienia powitalne, które wygłosił wicewojewoda Szudziński i prezes LRN Andrzejak, wyrażające uznanie dla pracy Polskiej YMCA i jej czynnego wkładu w dzieło odbudowy Rzeczypospolitej. Sprawozdanie za ubiegły 7-letni okres pra-

cy złożył dyr. Krasiecki. Okres okupacji niemieckiej, to ofiarne i ciężka praca Polskiej YMCA dla społeczeństwa, dla młodzieży wojennej, dla robotników przebywających przymusowo na terenie Niemiec. — Obecnie Polska YMCA prowadzi pracę w 8-ciu dawnych ośrodkach (Warszawa, Kraków, Łódź, Poznań i Gdynia) oraz uorganizowała się ośrodki we Wrocławiu, Jeleniej Górze i Częstochowie. Obowy latała Polskiej YMCA obejmują w tym roku 15 tysięcy młodzieży, a półkolonie 6 tysięcy. Starania Polskiej YMCA o pomoc rzeczową z zagranicy odniosły pełen sukces. Transporty udzielone na akcję rozdawania, przychodzi stale. Liczne witulki, zmierzające do zaspokojenia palących potrzeb kraju, zatwierdzone przez zebranie, jako cel stawiający współpracę w tworzeniu pełnowartościowego człowieka, wychowanego ze śladów wojny i okupacji, obywatela zdrowego fizycznie i moralnie, rozwiniętego umysłowo, przygotowanego do pracy zawodowej. Prezesem Polskiej YMCA obrano ponownie inż. Eugeniusza Torę, wiceprezydentem m. Krakowa. Częstochowa reprezentował po raz pierwszy na zjeździe kierownik miejscowego Ośrodka Polskiej YMCA ob. E. Kotliński.

**Mecz szachowy**  
Częst. Kl. Szachistów III — Union Textile II  
W dniu 25 maja b. r. odbył się mecz szachowy między Częstochowskim Kl. Szachistów (klasa „C”), a sekcją szachową fabryki Union Textile (rez. rwa, wzmocniona „A” klasowym Borzkowskim) z wynikiem 5:3. Poszczególne wyniki przed stawiają się następująco: (na pierwszym miejscu zawodnicy Cz. Kl. Sz.). 1. Zerdziński — Floreczyk 1:0, 2. Rebes — Kozłowski 1:0, 3. Młynarczyk — Berra 1:0, 4. Galewicz — Borzkowski 1:0, 5. Falkowski — Gęzowski 1:0, 6. Rak — Sołt 0:1, 7. Kuzior — Kukułski (sen) 1:0, 8. Kukułski (jun.) — Bardlewski 0:1. Na zakończenie S. Limbach dał seans gry jednocześnie z 7 szachowicami z wynikiem 6 1/2 — 1/2 (zremisował dobrze się zapowiadający Falkowski). Impreza przeszła w miłym nastroju i wywołała duże zainteresowanie spełniając swe propagandowe zadanie.

**Dziury aptek**  
W dniach od 10-go do 16-go czerwca w. dyżurnicy następujące apteki: 2. Monikowski — i Aleja Nr. 14, 3. Zagórskiego — Al. Wolności Nr. 68, K. Lembka, Raków, Limanowskiego — tylko od godz. 8-ej do 19-aj.

## Z życia kulturalnego

**Czasopisma rosyj w T. wie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej**  
Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Oddział w Częstochowie, zawiadamia wszystkich członków i sympatyków, znających język rosyjski, iż mogą korzystać z czasopism rosyjskich, jak: „Pravda”, „Izwestia”, „Komsomolskaja Prawda”, „Trud”, „Medycynnik Rabotnik” i „Czytelnik Prawda”.  
Wszystkie wyżej wymienione pisma otrzymać można bezpłatnie w lokalu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, III Aleja 51.

**Płpki denarów Instytutu Muzycznego**  
We wtorek 13 czerwca o godz. 19 w sali muzycznej, Dąbrowskiego 16, odbędzie się Wpis uczniowy Instytutu Muzycznego. — W wpisie wezmą udział uczniowie wszystkich klas, wykazując swoje uzdolnienia i rezultaty rocznej pracy profesorów Instytutu. Bilety wezmą tylko do nabycia w kancelarii Instytutu, Jasnogórska 38/35.

**Repertuar Teatrów Miejskich**  
**Sala 104**  
„Burmistrz Szymon” W. W. Masielniczek z Karolem Adamowiczem dla propagacji inteligencji  
W wtorek, 11 b. m. „Burmistrz Szymon” dramat w 3 aktach Mieczysław Masielniczek. W roli tytułowej wystąpi Karol Adamowicz. Obsada: prezydent, Bajerka E. Gliniewicz, Oprawa sceniczna W. W. Masielniczek.  
Przedstawienie to zostało częściowo zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla propagacji inteligencji.  
Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 14-iej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kasy 31-61.

**Sala Kameralna**  
„Powrót” (Kazimierz i Anna) J. Mayena dla propagacji inteligencji  
Dnia, we wtorek 11 b. m. jutro w środę 12 b. m. o godz. 19.15 „Powrót” (Kazimierz i Anna) jed. kr. interesująca sztuka w 3 aktach J. Mayena. W roli tytułowej wystąpi E. Gliniewicz. Obsada: A. Kępczyński, W. W. Masielniczek, W. W. Masielniczek. Przedstawienie to zostało częściowo zakupione przez Związek Zawodowy dla świata pracy.

## Na co skarżą się nasi czytelnicy?

Szanowna Redakcjo!  
Plano już o bolące miasta, jaka jest zbrodnia, a przemocą nowy rodzaj zbrodni, jaki się utworzył po wojnie w osobach właścicieli nieruchomości. Każdy taki osobnik narzeka na ciężkie czasy, wielkie wydatki, a małe dochody, bo chciałby żyć z komornego dostawia i nie pracować, a na wszelkie remonty, jak reperacja bramy, wstawianie szyb na klatce schodowej lub pokrycie dachu, co jest konserwacją jego majątku i powiększa wartość sprzedanej kamienicy, a publiczną jest tajemnicą, że kamienice sprzedaje się za miliony złotych i gospodarz, posiadacz milionów, wymaga rąk często po wdowi groź, że braga u lokatorów u remont, a ci, oczywiście z dobrego serca, dają się nabrać i popląsają nowe szkodnictwo społeczne.  
Często się słyszy wypowiedzi właścicieli nieruchomości, że dom dają większe korzyści lokatorom niż gospodarzom, więc dlaczego gospodarze nie zrezygnują z tytułu własności na korzyść lokatorów? Czy słyszą kto kiedy takimi wyznaczone obywatelom kamienicznik, żeby zebrał lokatorów, zaprowadził do rejonu i przepisał na nich dom? A byłoby to dom oparty na zasadach spółdzielczości i na pewno wówczas panowałyby idealny porządek w kamienicy, a Komitet Domowy spełniałby uczciwie swą funkcję, dbając o dobro lokatorów, a nie pracował pod dyktando gospodarza.  
— Reparatantka.

## Święto Matki we Włoszczowie

Włoszczowa, małe miasteczko powiatowe w woj. kieleckim, jakich wiele, mające duże aspiracje, a małe możliwości rozwoju, prawie że nie ma żadnych kulturalno-oświatowych. Jest tu kil. „Gdańsk” — sala brudna i zaniedbana ze sceną niedostateczną do potrzeb teatralnych. Brak kulis, oświetlenia i t. p. stoi na przeszkodzie w urządzaniu przedstawień teatralnych które od czasu do czasu konieczne należy we Włoszczowie urządzać. Zdolnych i chętnych amatorów z łatwością można tu znaleźć. Należy tylko wykazać odpowiednią inicjatywę. Stale bowiem chodzą do kina nudzi, a żywe słowo ze sceny ma swoją wymowę i znaczenie. Nie też dziwnego, że podczas akademii czy występu jakiegoś teatru amatorskiego, sala kina nie może pomieścić zgromadzonej publiczności.

W niedziele, dnia 26 maja r. b. staraniem tu-tejże szkoły powołanej została zorganizowana akademie — „Święto Matki”. Sala kina była szczelnie wypełniona publicznością, wśród której przeważały te, którym akademie była poświęcona — matki.

Program akademii, na który składały się deklaracje, śpiewy, inscenizacje i recytacje był pomysłowy, a wykonanie bardzo dobre. Jest to zasługa grona naukowców, które nie szczędziło trudu, aby akademie wypadła jak najokazalej. Cel został osiągnięty.  
Z prawdziwym wrzuceniem rozchodziliśmy się po zakończeniu akademii, rozmawiając nad tym, żeby ta miłość matczyna — ta niezawodna i wiecznoroślwa miłość kochającego serca udzieliła się wszystkim ludziom. Teraz szczególnie, gdy wojna oziębła serca ludzkie i pozabawiła je tłościwi natchnienia rozruchów (tejące w nas iskry uczucia i okazań pokrzywdzonym przez los, wojnę i życie, szule serce człowiecze. Człowiekowi będzie litość wtedy, gdy będziemy ku niemu z sercem podchodzili.  
Święto Matki zasługuje na to, żeby je wysunąć na czoło przed innymi świętami, jakie urządza-  
— Kasmil.

## Latka ofiar na kolonie letnie

**Bank „Spolem” konto 265**  
Ob. ob. Skłibiński Józef i Gliniewicz Leontyna, odpowiadając na wezwanie ob. ob. Słowińskiego Bronisława, Kanewskiego Tymoteusza i Poroszewskiego Jana, — wpłacają po zł. 200.— i wzywają do przeliczenia latka ofiar ob. ob. Granowskiego Stanisława, Słowińskiego Mariana, Pukielskiego Leonarda, Jarzabka Stanisława, Rykiewskiego Władysława, Kopcińskiego Władysława, Faudrowicza Bouffagea i Sobkowiaka Wawrzyńca.

Ob. Maznek Michał, odpowiadając na wezwanie ob. ob. Słowińskiego Bronisława, Kanewskiego Tymoteusza i Poroszewskiego Jana, wpłaca zł. 200.— i wzywa do podtrzymania latka ofiar: Jędruska Jana, Kulka Kazimierza i Imiolka Kazimierza.

Ob. Mess Walff, odpowiadając na wezwanie ob. Kozłowskiego Antoniego, wpłaca zł. 200.— i wzywa ob. Szymkowiaka J. W.

Ob. Genser Stanisław, odpowiadając na wezwanie ob. Kozłowskiego Antoniego, wpłaca zł. 200 i wzywa Wytwornie skrzyż J. Monzaleki, Wytwornię szcokotek S. Sosnowski, Fmą naprawy Maszyn F. Reterski i ob. Fijałkowskiego Stanisława.  
Ob. Kukułski Michał, odpowiadając na wezwanie ob. Kozłowskiego Antoniego, wpłaca zł. 200 i wzywa ob. ob. Bajera Fr., Łęgorza Eugeniusza, Baszńskiego Zbigniewa, Lichnowskiego Stanisława, Łopusińskiego Jana.

# Kronika miejscowa

## Utworzenie Obywatelskiej Pomocy Społecznej

Obywatelska Pomoc Społeczna na zebraniu ogólnym odbytym w dniu 29 maja br. w Sali Miejskiej Rady Narodowej wybrała Zarząd składający się z przedstawicieli przemysłu, handlu, samobliża i wolnych zawodów, który to Zarząd uchwalił, że wszyscy placacy podatki obywateli do Kasy Skarbowej władz państwowych Obywatelskiej Pomocy Społecznej wpłacać miesięcznie 1/2% od obrotu do KKO na rachunek Nr. 337. Wpłata ma być obowiązkowa, o ile wpłaty nie nastąpiły w terminie, koszty inflacja obciąża płatników. — Wpłaty obowiązują od obrotu już za miesiąc maj b. r.

**Exgaminny na W. S. A. H.**  
Exgaminny różnego WSAH w terminie przewidzianym odbyła się w czasie od 17 — 28-go czerwca w nowym gmachu Szkoły przy ul. Wąsarygona 62.

**Kurs bibliotekarski**  
Inspektorat Szkolny w Częstochowie pozostawił 1 — 2 kandydatów do średniej lub wyższej wykształcenia w wieku od 28 do 40 lat na 2-miesięczny kurs bibliotekarski w Warszawie lub jednej z miejscowości podwarszawskich.

Celem kursu jest przygotowanie kłopotliwych bibliotek powiatowych, którzy równocześnie były organizatorami całonocnej akcji bibliotecznej w powiecie. Okres trwania kursu przewidziano na czas od 23 czerwca do 20 sierpnia 1946 r.

Kandydaci (nauczycielstwo szkół powszechnych, średnich, zakładów kształcenia nauczycieli, instytucji oświatowych) wznajdą zyciorys z uwzględnieniem zainteresowań męzycznych, dołącząc odpis ostatecznego świadectwa szkolnego. Zapewnia się całkowicie utrzymanie, mieszkanie i zwrot kosztów przejazdu koleją. Blizszych informacji udziela się na miejscu. Zgłoszenia kierować do kancelarii Inspektoratu Szkolnego, ul. Śląska 17 w godz. od 10 — 12.

## Opłaty przeliczono

Wchodzące w życie rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów o przeliczeniu zębów i o opłatach przeliczowych wprowadza i, zw przemian ulgowy: dla rolników do 100 kg miesięcznie (lub 200 kg jednorazowo — kwartalnie) żyła za opłatę w naturze 11 kg., zaś od 100 kg. innego zboża — 13 kg. Pezy przeliczenie zwykłym opłaty w naturze wynoszą dla żyta — 14 kg za 100 kg i 16 kg. przy przeliczeniu innego ziarna.

Przy przeliczaniu, dokonywanych na zlecenie władz aprowizacyjnych, obowiązuje opłata gotówkowa w wysokości 80 zł za każde 100 kg zielonego ziarna. Rokurcz łącznie z odczynem ziem zboża zostały ustalone na 4 proc.  
W wypadkach pobrania przez miłny opłat w naturze obowiązuje za one do oddawania władzom aprowizacyjnym części t. zw. „marek”, część placana będzie po cenach wolnorynkowych, reszta zaś po cenach wolnorynkowych, ustalonych przez Wnieśliwizkie Komisje Notowań Cea.

## Apel Przedszkola Nr. 6

Robotnicze Przedszkole Nr. 6 przy ulicy Narutowicza 29 uprasza do miesięcznego społecznego wznawiania latka ofiar na kupno pomocy szkolnych dla Przedszkola.

## Dlaczego brak papierosów?

Polki Monopol Tytoniowy ustąpił przed wojną do najwzrostszych przedsiębiorstw polskich. Rozporządzał 13 wytwórniami, 33 zakładami sprzedaży, 10 plantacjami tytoniu i 3 maszynami surowców, zatrudniając ogółem 8.000 pracowników fizycznych i umysłowych. Władzy do Skarbu Państwa, jako dochód PMT. wyniły za 1938/39 r. — 249.029.000 zł. Produkcyjne wytworzyła stale 4 tony w 1934/35 r. wynosiło 17.202.000 kg., to wzrosła w 1935 i 1939 roku do 59.666.000 kg.

Spółczył tytoniu w Polsce wynosiło w 1938/39 roku 0,86 kg. na osobę.

Jestli przyjmemy, że przerobka surowca miesięcznie w obecnych możliwościach wynosi 350 tys. kg., co odpowiada łącznie 4.200.000 kg., to widzimy, że jest to załadowe 1/3 spozycia tytoniu w Polsce. Dlatego należy oczekiwać, że dla zaspokojenia pełnego zapotrzebowania na wyrobę tytoniową produkcja musi być podwojona, a to zależne jest od dwóch czynników: a) zdolności przetworczych wytwórni, b) zapasów surowca tytoniowego, będącego w posiadaniu PMT. Mamy tu na myśli przede wszystkim zdolność przetworczą w dziedzinie papierosów tego głównego wyrobu monopolowego. Tytyniu w zakładach do domowego wyrobu papierosów PMT nie produkuje i nie ma zamiaru w najbliższej przyszłości produkować.

W kampanii tytoniowej 1944/45 r. uzyskano 1.951 ton, w tym 1.500 ton z okręgu lubelskiego. Produkcja wyrobów tytoniowych była bardzo mała, bo nie przekraczała 30 milionów sztuk papierosów i 35 tys. kg. tytoniu miesięcznie. Czynne były zaledwie 4 zakłady sprzedaży i 4 sklepy. W 1945 r. wydano 100 tys. koncesji plantatorów na ogólną powierzchnię 13.576 ha. Wykorzystana została tylko przestrzeń 6.866 ha, z czego wskutek niesprzyjających warunków bezpieczeństwa, krzyżdziej, braku nawozów sztucznych, inspektorów i innych, monopol zdołał wykupić zaledwie 1.820 ton.

## Z życia Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w Częstochowie

Dnia 2 czerwca b. r. w sali Miejskiej Rady Narodowej odbyło się miesięczne, gremialne zebranie członkini Spół. Ob. Ligi Kobiet.

Na porządku dziennym stała sprawa urzędzenia kolonii letnich dla biednych dzieci. Po omówieniu wielu zagadnień odnośnie tego przedmiotu, przy udziale zebranych matek powzięto szereg decyzji technicznego wykonania tej akcji, która dzięki ofiarności społeczeństwa będzie jak najszerszej przeprowadzona.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Spół. Ob. Liga Kobiet w stosunkowo krótkim czasie swojej działalności realizowała już wiele zamierzeń: a to kurasy kroju i szywa w kilku fabrykach częstochowieckich, z których korzysta 150 osób, jak również przedszkole w fabr. „Częstochowanianka”. W najbliższym czasie zostanie otworzona pracownia krawiecka, w której znajdą zatrudnienie osoby, znajdujące się w ciężkich warunkach materialnych, a zysk przeznaczony będzie na cele społeczne, oprócz tego przy Lidze znajduje się Wydział Ochrony Pracy Kobiet.

Podczas zebrania po wyczerpaniu tematu

w sprawach organizacyjnych, w toku żywej dyskusji roztrząsano tak obecnie aktualna i ważna sprawa, jaką jest Głównie Ludowe.

My kobiety, pomijając jakiegokolwiek momenty polityczne, podchodzimy do tej sprawy z punktu widzenia dobra narodowego i społecznego, wzywającogo z przepowiadania u nas w kraju reform, idących na rękę szerokim rzeszom ludzi pracy, widłymi w tym źródło poprawy bytu naszego męzkiego Narodu i zabezpieczenia przed zaborem naszymi sąsiadami, jakim są Niemcy, zdejmy sobie sprawę z odpowiedzialności przed Narodem i historią, że stanowisko negatywne Narodu powstrzymałoby odbudowę powojenną i postęp. Dla nas jako dla organizacji stojącej na gruncie jak najszerszej działalności społecznej, wszystkie zagadnienia, odnoszące się do wzbudzenia dobrobytu w kraju, są bardzo ważne i pragniemy jak najrychlejszego ich zrealizowania.

Zebranie odbyło się w bardzo miłym nastroju i wzajemnym zrozumieniu, co świadczą o dużym rozwinięciu instynktu społecznego naszych członkini.

## „Dowcip” pana magistrata

Jak nam komunikują z Komendy Miasta M. O., w dniu 5 b. m. około godziny 15-aj Komenda Miasta M. O. oraz I Komisariat M. O. zostały zaalarmowane telefoniznie, że na ulicy Garbaldiego 10 m. 4 odbywa się napad bandycki. Wyślano natychmiast dwa auta z bandyci plutonu M. O. i część plutonu I Kom. M. O. Ulicę Garbaldiego znalazła otoczona gdy milicja znalazła się pod wskazany adres, okazało się, że w mieszkaniu tym nie podejrzano nie zostało.  
Gdy milicjanci powrócili do miejsc służby, alarm telefonizny powtórzone. Okazało się, że alarmującym jest magistrat o r a w (!) Słowiński Edward, ur. 13. X. 1913,

który, doprowadzony do Komendy M. O. zeznał, że „żart” ten uczynił pod wpływem alkoholu.

Trochę niepokojące się wydaje fakt, że podobne barty stacjonują uprawiać już nie tylko w ulicach, ale panowie magistratowi. Przymuszamy, że mimo stanu nietrzeźwości, w jakim znajdował się pan magistrat, zostanie on odpowiedzialnie ukarany za wprowadzanie w błąd Milicji Obywatelskiej.

Panie magistrze, my trochę cenimy poczucie humoru, ale w tym wypadku nie widzimy dowcipu, a jedynie tylko beznamiętność i brak elementarnej poczucia...  
— O. K.

# Zaczęło się od „Missisipi” Szpiegostwo niemieckie w Brazylii

## Z dokumentów barbarzyństwa niemieckiego „Pamiętnik Justyny”

Gazety w Rio de Janeiro podały krótka informację:  
„Amarel Jordao, agent policji, został mianowany naczelnym inspektorem; równocześnie został odznaczony za oddanie wielkich usług krajowi”.  
W sierpniu 1942 r. pewien człowiek wywołał awanturę przed drzwiami domu należącego w Rio de Janeiro. Był on tak pijany, że portier, który z początku usiłował mu zagrozić przejsię, musiał w końcu sprowadzić policję.

Na wezwanie stawili się policjant Amarel Jordao i zaarrestował pijanego, niejakiego Mariano Fortaza, który okazał się włamywaczem, recydywistą. Miał on przy sobie 10.000 dol., 60.000 pesetów argentyńskich i 600.000 rejsów brazylijskich, wszystko w grubych banknotach, rozlokowanych w wielu portfelach. Do tego dołączona była kartka z napisem: „Missisipi”. Ponieważ aresztowany odmawiał wyjaśnienia co do pochodzenia pieniędzy, został osadzony w areszcie. Na razie nie przywiązywano wielkiej wagi do kartki z „Missisipi”. Wraz z nim oznaczano nie tylko nazwę wielkiej rzeki, odpowiadał również nazwie filmu i gry rozpowszechnionej wówczas w całej południowej Ameryce. Jednak...

brazylijskich, działała od roku 1938. Łączność z II oddziałem niemieckim była utrzymywana za pośrednictwem organizacji nazistowskiej w USA, skąd nadchodziły rozkazy i do której kierowano informację. „Missisipi” oznaczało połączenie organizacji, a w piśmie szyfrowym używanym przez Lenza, wyraz ten oznaczał wciąganie Brazylii w wojenne plany nazistowskie. Szafka niemiecka, aby uniknąć podejrzeń, wyznaczyła sobie spotkania w kościele ewangelickim w Rio, w czasie nabożeństwa.

**Niemiecy szpiegowali w sieci**  
Funkcjonariusze Lenza otrzymali od admiralicy niemieckiej misje wielkiej wagi.

Obowiązkiem ich było sygnalizowanie przybycia transportów wojsk brazylijskich na miejsce działań wojennych.

Dostarczane przez szpiegów wskazówki miały umożliwić admiralicy niemieckiej wysadzenie w powietrze okrętów wiozących wojska brazylijskie przed ich przybyciem na miejsce przeznaczenia.

Przenikliwość prostego policjanta brazylijskiego sprawiła, że zastawiono sidła na szakę i w rezultacie unicestwiono wywiad niemiecki w Brazylii, rozbito plany niemieckie i zapewniono bezpieczeństwo transportów.

Agent policji Jordao zasłużył w całej pełni na przyznane mu odznaczenie.

„Pamiętnik Justyny” jest pierwszą z publikacji, planowanych przez Wojewódzką Żydowską Komisję Historyczną w Krakowie i mających na celu zapoznanie ogółu z przebiegiem oporu i czynnej walki Żydów z hitlerowskim okupantem w Polsce.

Pamiętnik ten napisała i przechowała w celi więzienia krakowskiego przy ul. Hełdoli w czasie od stycznia do kwietnia 1943 r. 25-letnia Gusta („Justyna”) Dawidsohn-Draengerowa, b. redaktorka syjonistycznego pisma młodzieżowego „Ceirim” („Młodociani” — organ „Akiby”), żona członka Żydowskiej Organizacji Bojowej w Krakowie Szymosza Draengera.

Justyna współpracowała z mężem w konspiracji.

Wzmiankowana Ż. O. B. powstała w grudniu 1941 r. na terenie województwa krakowskiego, oddała więzionej w ghettaach ludności żydowskiej wielkie usługi, zapożyczając ją w doskonałe podrabiane przepuski kolejowe, zezwolenia na wejście do ghetta, zagraniczne papiery, dokumenty aryjskie (Kenarkarty) itp. W 1942 r. organizacja dokonała szeregu zamachów, likwidując poszczególnych Niemców, wreszcie w końcu grudnia 1942 r. obrzuciła granatami kawiarnie niemieckie w Krakowie. W związku z tym wkrótce cała krakowska grupa bojowców wpadła w ręce niemieckie. 29 kwietnia 1943 r. wyprowadzono więzioną z Montelupich na rozstrzelanie, Szymosza Draengera zdołał uciec do okręgu bocheńskiego, gdzie spotkał się z Justyną, która w tym samym czasie uciekła z więzienia. Oboje wraz z Hilelem Wodzisławskim zorganizowali w okręgu bocheńskim na nowo żydowskie grupy bojowe i redagowali konspiracyjną gazetkę „Hechaluch-Halochejm” („Pionier w walce”). W listopadzie 1943 r. Draengerowie dostali się w ręce Niemców i znikli bez śladu. W ten sposób likwidowana została Żydowska Organizacja Bojowa w Krakowie.

Pisany w więzieniu pamiętnik jest wyrazem postawy tej części świadomej młodzieży żydowskiej, która nie chciała ugiąć karku przed niemieckim zbrodniarzem i miała wysoko szanowaną walki o godność, honor i życie wyszanczonego narodu, w nadziei, że płomień buntu rozpalili będą we wszystkich krajach ogniska i ogarnie całą Europę.

Trzeba wziąć pod uwagę, że żydowska konspiracja miała znacznie utrudnione zadanie i bardzo narazona była na niebezpieczeństwo niż każda inna, albowiem musiała ukrywać nie tylko swoje podziemne działalności, ale również i przed wszystkimi musiała tać pochodzenie swych członków.

Jakże męki, jakie katowały zmośta zsmienięta w ghettaach i szklana na zarządę ludność żydowska i jak poświęcała się dla jej ratunku ta garstka utrudnionego, ofiarnej młodzieży, miarą tego niech będą słowa: wyprowadzanie na pewnych „pomiaru boby” przez najaktywniejszego z bojowców, członka kierownictwa, Adolfa Liebeskinda: Z naszej drogi nie ma powrotu. Kroczymy szlakiem śmierci. Kto gnanie żyje, niech go nie szuka wśród nas. My jesteśmy u kresu... Tylko, że nasz kres nie jest zniemchem, nasz kres jest śmiercią, której silny człowiek idzie sam na spotkanie!

Serce trzeba mieć w piersi, nie kamień, żeby zrozumieć tragizm tych słów młodzieńca, żeby wczuć się boleśnie w stan duszy, w tę rozpacz beznadziejną i wrzwe śmiertelną setek tysięcy, nawet milionów ludzi, między nimi dzieci, kobiet i starców, zamkniętych w klatkach z drutów kolczastych i oczekujących śmierci. W. T.

### Ufundowane nagrody za najlepsze dzieło o Pomorzu Zachodnim

Warszawa (PAP). — Na ostatnim posiedzeniu klubu literacko-artystycznego w Szczecinie, Naczelniczej Wojewódzkiej Urzędu Informacji i Propagandy — Grzybowski zakomunikował o utworzeniu nagrody im. Kisielewskiego w wysokości zł 20,000 za najlepsze dzieło o Pomorzu Zachodnim. Druga nagroda w wysokości zł 10,000 ufundowana została przez dyrektora Polskiego Radia — Kartezewskiego.

## Akcja rewindykacji naszych zabytków

Kraków (PAP). W czasie swego pobytu w Krakowie podczas uroczystości reinstalacji otwiera Wita Stwosza, naczelny dyrektor Muzeów i Ochrony Zabytków, dr. Stanisław Lorentz, udzielił wywiadu współpracownikowi Polskiej Agencji Prasowej PAP, na tematy związane z akcją rewindykacyjną zabytków i dzieł sztuki, zrabowanych przez hordy hitlerowskie.

Akcja rewindykacji zabytków i dzieł sztuki, zrabowanych przez Niemców podczas okupacji, znajduje się — zaznaczył dyr. Lorentz — zaledwie w stadium początkowym, a to zarówno ze względu na wielką ilość wywiezionych przez okupanta skarbow polskich kultury, jak też i z powodu powolnych trudności w ich odnalezieniu i identyfikacji. Dotychczas z terenu B. Rzeczy niemieckiej przewieziono ok 40 wagonów odnalezionych zabytków i dzieł sztuki, w tym dwa wagony dzieł odnalezionych przez Armie radzieckie, które początkowo przewieziono do Związku Radzieckiego, a które następnie władze radzieckie przekazały Rządowi Polskiemu.

Największe trudności rewindykacyjne następują warszawskie zbiory muzealne, archiwalne i biblioteczne, ponieważ skarby te — o ile nie uległy całkowitemu zniszczeniu podczas powstania — zostały rozgrabione przez poszczególne

Niemców, dokonywujących ostatecznego zniszczenia Warszawy. Część tych skarbow oddziału Wehrmachtu wywożony w okresie przedkapitulacyjnym Niemiec w niewiadomym kierunku.

Jeśli rewindykacja dzieł sztuki ze strefy okupacji amerykańskiej i radzieckiej, nie napotyka w zasadzie na trudności, to jednak dotychczas nie zdołano nawiązać kontaktów, umożliwiających akcję poszukiwawczą i rewindykacyjną z angielskimi władzami okupacyjnymi, mimo iż są dane, że właśnie w strefie okupacyjnej angielskiej znajdują się poważne skarby zrabowane przez Niemców w Polsce, w okresie 6-ciu lat okupacji.

Na zapytanie Przedstawiciela PAP, jakie prace widywane są prace konserwatorskie w najbliższym czasie, dyr. Lorentz oświadczył, że jednym z najważniejszych zagadnień, rozpatrywanych obecnie przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, jest projektowane odnowienie matejłowickich polichromii w świątyni Mariackiej. Ma ona być odrestaurowana jeszcze przed reinstalacją otwiera Stwosza, a to dlatego, aby prace te nie spowodowały ewentualnych uszkodzeń obrazu, poddawany w tej chwili starannemu odnowieniu i zabiegom konserwacyjnym w specjalnej pracowni na Wawelu.

## Publiczne wezwanie

Warszawa (PAP). Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego w Krakowie ogłasza następujące wezwanie:

Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego w Krakowie prowadzi dochodzenie przeciw: 1) Fritzoowi Brachtowi Obergruppenfuhrerowi SS i SA w byłym Generalnym Gubernatorstwie o zbrodniach działających na terenie B. Generalnego Gubernatorstwa, polegających na mobilizowaniu niemieckich sił partyjno-politycznych w celu wyznieszenia żywiołu polskiego.

2) dr. Grosskopfowi b. komendantowi Sipo (Sicherheitspolitizei) w B. Generalnym Gubernatorstwie o zbrodniach działających na terenie B. Generalnego Gubernatorstwa, polegających na prze prowadzaniu systematycznych łapanek i szykających żywołu polskiego do obozów koncentracyjnych

organizowaniu i przeprowadzaniu masowych i indywidualnych mordów osób spośród ludności polskiej i żydowskiej.

3) Kurtowi Lorenzowi b. komendantowi obozów koncentracyjnych w Sachsenhausen i Oranienburgu o zbrodniach działających w tychże obozach, polegających na systematycznym wyznaczaniu i terpieniu umieszczonych tam więźniów wszelkiej narodowości.

W związku z tym wyzywa się wszystkie osoby mające jakiegokolwiek wiadomości o zbrodniczej działalności powyżej wymienionych zbrodniarzy wojennych, o podawanie ich do wiadomości Prokuratury Specjalnego Sądu w Krakowie i podawanie adresów świadków, celem umożliwienia przesłuchania tychże przez Sąd.

## Audycje dla młodzieży

Warszawa (PAP). — Po rocznych doświadczeniach program audycji Polskiego Radia uwzględnia obecnie wszystkie najistotniejsze zagadnienia i problemy, jak naukowe, społeczne, z dziedziny beletrystyki, kultury i sztuki oraz pozytywne osiągnięcia życia bieżącego i niedawnej przeszłości.

Ostatnio dział audycji dla młodzieży przeprowadza interesujący eksperyment, próbuje wciągnąć młodzież do ścisłej współpracy, zarówno przy układaniu programu audycji, jak przy jej wykonaniu. Ustaliły się już audycje p. t. „Młodzież dyskutuje”, przygotowane i wykonywane przez młodzież akademicką.

Poza tym do mikrofonu zapraszani są przedstawiciele młodzieży, zorganizowanej w ramach P. C. K. Harcerstwa itp. W najbliższym czasie Polskie Radio nada również szereg występów artystycznych młodzieży.

W dalszych planach leży współpraca i wymiana programów z młodzieżą innych krajów.

Nie brak będzie także dodatkowych uzwoń programu. W najbliższym czasie zostanie on ogłoszony konkurs dla uważnych radioluchaczy Polskiego Radia.

Warunki konkursu zostaną ogłoszone już w najbliższych dniach.

## OBWIESZCZENIA URZEDOWE

L. dz. Apr. 370/46  
**ZAWIADOMIENIE**  
Wydział Aprobacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie podaje do wiadomości, iż posiada pewną ilość koszułek niemowlęcych do rozdania dla rodzin pracujących.  
O przydział tychże koszułek mogą się ubiegać pracownicy, jak również żony, których mężowie odbywają służbę wojskową, takie również karty żywnościowe, mający dzieci urodzone po dniu 1 stycznia 1946 r.  
Termin składania podań do dnia 15.VI.46 r. w Wydziale Aprobacji i Handlu.  
Podania pracujących muszą być potwierdzone przez Rady Za Kładowe, a dla rodzin wojskowych przez Zarząd Miejski — Referat Wojskowy i Urząd Stanu Cywilnego.  
Częstochowa, dnia 7 czerwca 1946 r.  
Przewodniczący Miasta (z) Dr T. J. WOLANSKI.

PAP 4825

**Drukarnia Państwowa Nr. 1**  
Częstochowa, Aleja N. A. Panny 52.  
tel. 22-45 — 22-49  
Wykonuje wszelkiego rodzaju druki po cenach umiarkowanych i terminowo.

## OGŁOSZENIE

Sąd Grodzki w Częstochowie na zasadzie art. 13 Ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczności polskiego wrogich elementów (Dz. U. R. P. Nr 17, poz. 99) podaje do publicznej wiadomości, że odrębnie niż wymienionych b. osób wszelkie zostało postępowanie rehabilitacyjne:  
1. Stokto Teodor, ur. 24.3.1900 r. a. Teodora i Mariany, zam. Siskowa, p. Jutrosin, pow. Rawicz do B. 81/45.  
2. Markowska Anna, ur. 23.7.1909 r. a. Romana i Anny, zam. w Poczestnie, pow. Częstochowa do B. 16/46.  
3. Wik Hilary ur. 15.7.1894 r. a. Tomazja i Anny, zam. w Ostrowach, gm. Dębów, pow. Częstochowa do B. 11/40  
4. Wik Michalina, ur. 16.11.1895 r. a. Jena i Julii, zam. w Ostrowach, gm. Dębów, pow. Częstochowa do B. 11/40  
5. Erker Kazimierz, ur. 1.1.1927 r. a. Edwarda i Anny, zam. w Hucie Starej, pow. Częstochowa, do B. 19/45.  
Wyzywa się wszystkich obywateli, którzy wiedzą o szkodliwej działalności wyżej wymienionych osób względem Narodu Polskiego, aby o tym doniosły Sądowi, podając równocześnie oznaczenie akt sprawy.

Sąd Grodzki (z) J. Wasielewski

PAP 4828

**ZOBUSY**  
Zgubione karty rejestracji B.K.U. Bugalski Józef, Piasol Wielki, powiat Sucho. PAP 4821  
Zgubione papiery emerytalne na nazwisko Fotasińska Zofia. PAP 4824

Szarekowane karty rejestracji wszystkie dokumenty na imię Wrocław — Częstochowa na nazwisko Lorekkiego Stefana i żony Kazimierzy Lorekkiej zamieszkałych Torunia Nr. 32 domu, znaną na Nowy Kościół, pow. Złotonia. PAP 4823

Zgubione paszport sowiecki wydan w Brześciu, papiery repatriacyjne, na zarejestrowanej rejestracji wydan przez P.E.U. w Częstochowie, karta rejestracji wyd. przez R.K.F. w Częstochowie i karta rejestracji roszona Nr 5329 na nazwisko Luchnicki Tadeusz. PAP 4829

## POSADY

Poszukuje się rutynowego maszynisty na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Piłsudskiego 19, u kierowca. PAP 482

Poszukana gospośka z gotowaniem do dwóch osób i dziecka. Władysław Krakowska 1. Powoznik sklep. PAP 4827

## SPRZEDAŻ

Sprzedam pile tartownicą oraz wapno łasowane. II Aleja 13, m. 16 12 — 15 goda. PAP 4770

## SKLEP KOMISOWY CENTROKOMIS

Dom Frankgo od ul. Wilsona 2  
Przyjmuje do sprzedaży i sprzedaje masywny, ubrania i inne artykuły odczołowe, krawczi, jedwabie itp.  
Dobre źródło sprzedaży i kupna!

Wskółki dziecięce, lóteczka, rowerki 2-3 kółkowe, kolczyki, wyprawki do wozówków policyi M. Nirowa. Częstochowa, I Aleja 80. PAP 4702

Sprzedam łóteczka dziecięcą, wózek, obrazy i inne rzeczy Kilińskiego 3, m. 10. PAP 4738

## ROZNE

Wannyczana skórka. Dr. Milian, Janagórska 15. PAP 4725

Do wyjęcia lokalne fabryczne i handlowe. Garbalińskiego 12. PAP 4804

L. 018569